Anna Karczevska¹, *Czemu ten nasz chłop ciemny... Inteligenckie dyskusje o czytelnictwie ludowym w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Wydawnictwo Nieoczywiste, Kraków 2017, 362 ss.

DOI: 10.19195/0080-3626.61.24

Kwestia włościańska, chłopska to jeden z kluczowych tematów polskiej publicystyki od XVIII wieku, obecny również we wcześniejszym okresie. Badacze poświęcili już sporo uwagi temu zagadnieniu, powstało wiele prac, przyczynków i antologii, które wypełniają dosyć obszerną bibliografię. Przeważały w tej debacie wątki ekonomiczne, prawne, ustrojowe, ale także społeczne. Zdawano sobie bowiem sprawę, że zmiana stosunków na wsi, a wreszcie uobywatelnienie chłopów nie może się udać bez podniesienia ich świadomości, bez oświaty. Sprawa nabierała wagi, gdy kolejne zrywy powstańcze kończyły się klęską, gdy okazywało się, że bez udziału chłopów odzyskanie niepodległego państwa nie jest możliwe.

Anna Karczevska w recenzowanej książce² przedstawiła i poddała głębokiej analizie te wątki debaty, które dotyczyły oświaty i czytelnictwa chłopów³. Dociekania swoje ograniczyła do jednego zaboru — Królestwa Polskiego. Lektura książki i prasy stanowiła w owym czasie podstawową, często także jedyną, formę samokształcenia i uczestnictwa ludu w kulturze. Czytelnictwo w sposób oczywisty jest związane z zagadnieniami kultury i oświaty, problemy te były i są rozpatrywane łącznie, kompleksowo, toteż i w ten sposób przeplatają się one także w omawianej pracy, co już widać chociażby w spisie treści, w konstrukcji wyводу. Równie dobrze książka mogłaby nosić tytuł „Inteligenckie dyskusje o edukacji i czytelnictwie chłopów”.

Autorka bardzo precyzyjnie nakreśliła problematykę swojej pracy, której celem było „rekonstruowanie koncepcji i planów dotyczących propagowania czytelnictwa wśród chłopów w Królestwie Polskim”. Owa rekonstrukcja obejmuje: „organizatorów i mo-

¹ Anna Karczevska jest zatrudniona w Bibliotece Narodowej, była członkiem zespołu zlikwidowanej Pracowni (wcześniej Zakładu) Badania Historii Czytelnictwa w Instytucie Książki i Czytelnictwa.

² Książka jest drukowaną wersją rozprawy doktorskiej pt. *Czytelnictwo chłopów jako przedmiot inteligenckiego dyskursu w Królestwie Polskim w XIX wieku*, obronionej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego w 2013 roku. Od tego momentu tekst jest dostępny w sieci (Repozytorium UW [serwis internetowy], <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/238/Karczevska-doktorat.pdf?sequence=1> [dostęp: 15.12.2017]).

³ A. Karczevska opublikowała wcześniej kilka artykułów na temat oświaty i czytelnictwa chłopów, m.in.: *Upowszechnianie czytelnictwa wśród chłopów w Królestwie Polskim. Zarys problematyki*, [w:] *Ludzie i książki. Studia historyczne*, pod red. J. Kosteckiego, Warszawa 2006, s. 119–148; „*Wszystko dla ludu i przez lud*”. *Popularyzacja czytelnictwa wśród chłopów w Królestwie Polskim w deklaracjach, programie i działalności obozu narodowego w latach 1886–1905*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2008, s. 31–46; „*Wiele z piórem niż z plugiem*” *przeistaje...*” *O listach czytelników do redakcji „Gazety Świątecznej” w latach 1881–1918*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, pod red. K. Stępnika i M. Rajewskiego, Lublin 2008, s. 133–142; „*Czemu nasz chłop ciemny...*” *Dyskusje pozytywistów warszawskich o oświacie ludowej*, [w:] *Przestrzeń informacyjna książki*, pod red. J. Koniecznej, S. Kurek-Kokocińskiej, H. Tadeusiewicz, Łódź 2009, s. 513–521.

deratorów tego procesu”, inspiracje ideowe, formy działalności, poglądy i wytyczane cele, wreszcie „dynamikę opisywanych zjawisk” (s. 11). Analiza zebranego materiału pozwoliła wyróżnić 23 bardzo „szczegółowe zadania”, które dotyczyły m.in.: miejsca i znaczenia kwestii chłopskiej w publicystyce danej formacji; postrzegania stanowiska własnej i obcych grup w tym kontekście oraz samych chłopów; rozumienia i ewolucji terminu „oświata ludowa”; uwarunkowań społecznych i politycznych; kanałów dystrybucji oraz kwestii dotyczących już ściśle czytelnictwa: kanonów, kreowania gustów, wyborów lekturowych, kształtu wiejskiej biblioteki.

Pracę, składającą się wprawdzie z sześciu rozdziałów, podzielić należy na dwie zasadnicze części — do 1864 i od tej daty, różniące się zarówno objętością, jak i kompozycją. Jedna zawiera się w pierwszym rozdziale, pięć kolejnych stanowi drugą. *Początki debaty nad oświatą ludową* ukazane są chronologicznie od oświecenia, poprzez Księstwo Warszawskie, Królestwo Kongresowe, powstanie listopadowe, po okres popowstaniowy. Autorka podsumowując ten etap swoich dociekań, wskazuje „na pewien chaos kompetencyjny a zarazem bezradność ówczesnych liderów opinii publicznej” (s. 107), nieporadnych, a może — dodajmy — niechających wyjść poza obowiązujące konwencje. Debata w interesującej nas kwestii wprawdzie nabrała nieco dynamiki, stała się bardziej odważna w latach poprzedzających powstanie listopadowe, kiedy to zaczęto formułować konkretne postulaty wydawnicze i organizacyjne (szkolnictwo, biblioteki), jednak istotne nowe wątki pojawiły się dopiero w ostatnich dwóch dekadach XIX wieku (s. 106–108), czemu w zasadzie poświęcona jest reszta książki. Karczevska sama podkreśla zresztą, że „zasadniczym przedmiotem analizy” jest właśnie okres 1864–1905. Cezura początkowa jest datą przełomową dla sprawy włościańskiej (uwłaszczenie), końcowa zaś otwiera nowy okres w historii politycznej tej warstwy, zaczyna się bowiem formować w Królestwie niezależny ruch ludowy. Kolejne rozdziały tej części poświęcone są już prądom ideowym epoki, instytucjom i formacjom politycznym, które brały w tej debacie aktywny udział. Nie znajdziemy wśród nich socjalistów, których zainteresowanie problematyką chłopską i „aktywność na wsi przed 1905 r. była zdecydowanie mniej zauważalna” (s. 10). Rozdziały II–IV dotyczą środowisk konserwatywnych, w jakiś sposób zachodzących na siebie — ziemian, Kościoła i czasopisma „Rola” Jana Jeleńskiego. Środowiska te były zasadniczo przeciwne poważniejszym reformom, a ewentualne zmiany mogły się odbywać w sposób nienaruszający istniejącego porządku społecznego. Przedsięwzięcia w zakresie oświaty dla ludu, w tym i czytelnictwa, miały na celu, przede wszystkim, utrzymać kontrolę nad wsią i przeciwdziałać wpływom postępowych idei. Miały jednak na celu także modernizację wsi, poprawę bytu jej mieszkańców, jak też ich uświadczenie narodowe (Jeleński). Rozdział piąty nosi tytuł *Oświatowe dylematy pozytywistów*. Ci ostatni „piętnowali grzechy elit, debatowali nad stanem umysłowości ludu i zastanawiali się, jak spożytkować tradycyjne mechanizmy społeczne do budowy nowoczesnej Polski” (s. 241). Debata te, jak twierdzi Autorka, powtarzając zresztą poglądy publicystów i historyków myśli politycznej (Marcin Król, Wojciech Karpiński), nie przyniosły „wymiernych skutków”, ale stanowiły inspirację dla licznych aktywistów oświatowych. Trudno jednak w tym miejscu nie zapytać: co miałyby oznaczać te „wymierne skutki”? Czy ta inspiracja, „pobudzenie do dyskusji”, „impuls do działania” nie były właśnie tym „wymiernym skutkiem”? Ostatni, szósty rozdział poświęcony jest „popularyzacji czytelnictwa wśród

chłopów w deklaracjach i działalności obozu narodowego”. Autorka, i słusznie, zwraca uwagę na dojrzwianie i przeorientowanie koncepcji tej formacji politycznej, która porzuca neoromantyczne ludomaństwo i myśli w „kategoriach politycznych”, przekładając punkt ciężkości z pojęcia „ludu” na „naród” (s. 284).

Rzecz jasna, opisane przez Annę Karczewską debaty toczyły się w warunkach niewoli, braku własnego państwa, przy niewielkim lub wręcz żadnym wpływie na ustrój Królestwa, jego instytucje itd. W jakiś jednak sposób powstające koncepcje przekuwano w czyny, rozmaite inicjatywy społeczne, ale — przede wszystkim — kształtowano opinię publiczną, w tym i świadomość przyszłych elit, mającej się w 1918 roku odrodzić, wolnej Polski. Autorka omawianej pracy zwraca uwagę na bardzo istotne i wspólne, mimo olbrzymich różnic, dla wszystkich uczestników opisywanej debaty autentyczne zaangażowanie i poczucie wagi problemu. „Bez względu na głoszoną ideologię, niemal dla wszystkich publicystów konieczność podniesienia poziomu oświaty ludowej była kwestią bezsporną” (s. 289). Dyskusje toczyły się zarówno na wysokim stopniu ogólności, jak i dotyczyły kwestii szczegółowych, dotyczących treści lektur, ich doboru, interpretacji, praktycznych sposobów rozpowszechniania (organizacji czytelni i bibliotek, kolportażu itd.). Sprawom bacznie przyglądał się zaborca. Autorka wydobyła wiele ciekawych przykładów, nierzadko ilustrowanych utworami literackimi, jak chociażby jedna z powiastek sławnego kaznodziei, ks. Karola B. Antoniewicza. Jej bohater, wiejski chłopiec, który nauczył się czytać i pisać, nie wywyższał się nad niepiśmienną gromadą, a „dla książki nie wyrzekał się pługą, cepa i siekiery” (s. 161)⁴.

Anna Karczewska poświęciła na zbadanie publicystyki Królestwa Polskiego XIX wieku pod kątem oświaty ludowej kilka lat, jej pierwsza publikacja z tego zakresu pochodzi z 2006 roku, a omawiany tekst został przygotowany w 2012. Kwerendą objęła blisko 40 tytułów czasopism, zapoznała się również z wybranymi tekstami literackimi i pamiętnikarskimi; przestudiowała ponadto liczne opracowania naukowe. Książka jest obszerna, solidnie udokumentowana, obudowana ogromną literaturą przedmiotu; jej lektura wymaga uwagi i skupienia; za każdym razem obszernie zarysowany jest kontekst społeczny, historyczny, ideowy kolejnego poruszanego zagadnienia, skrupulatnie odtwarzane są poszczególne głosy toczących się dyskusji, wyliczane argumenty itd., narracja i przypisy przetkane są licznymi, nieraz bardzo obszernymi, cytatai. Wszystko to jest ciekawe, choć nie zawsze istotne, a niekiedy wręcz przytłacza problematykę czytelnictwa i oryginalne wywody Autorki. Wspomniane fragmenty nie zostały, nawet jeśli zajmują kilkanaście wersów, w jakiś wyraźniejszy sposób wyodrębnione. Osobiście wolałbym krótszy i bardziej potoczny wykład zaopatrzony w aneksy, a może nawet w antologię, Autorka wybrała jednak taką formułę, co w żadnym stopniu nie umniejsza wagi jej naukowych dokonań. Jej książka, jestem o tym przekonany, pełnić będzie rolę solidnego i pożytecznego przewodnika po zagadnieniach wiejskich publicystyki Królestwa Polskiego doby popowstaniowej i — miejmy taką nadzieję — będzie zachętą i inspiracją do dalszych badań.

Grzegorz Nieć

⁴ K. Antoniewicz, *Obrazki z życia ludu wiejskiego*, Warszawa 1900, s. 33.